

## Atlas narodowy: reaktywacja

**N**owe kierownictwo Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii chce wrócić do pomysłu wydania narodowego atlasu Polski – wynika z planu przetargów GUGiK na rok 2017 (s. 51). Znajdziemy tam bowiem pozycję „Prace redakcyjne, kartograficzne i poligraficzne związane z opracowaniem Atlasu Narodowego Rzeczypospolitej Polski” (ANRP). Szacowana wartość tego zamówienia to 487 tys. zł. Urząd nie precyzuje, w której części roku ogłosi ten przetarg. Przypomnijmy, że poprzedni atlas narodowy w formie papierowej wydawany był w latach 1993-98 pt. „Atlas Rzeczypospolitej Polskiej”. Szybko jednak stracił na aktualności, choćby ze względu na zmianę podziału terytorialnego kraju w 1999 r. Na początku tej dekady środowisko kartografów zaproponowało wydanie nowego atlasu. Okazją ku temu miały być obchody 100-lecia odzyskania niepod-



ległości. Do pomysłu pozytywnie odniósł się GUGiK, który nawet ogłosił badanie rynku będące wstępem do prac nad koncepcją ANRP. Z powodu braku środków Urząd unieważnił jednak tę procedurę. Czy wyasygnowana teraz przez GUGiK

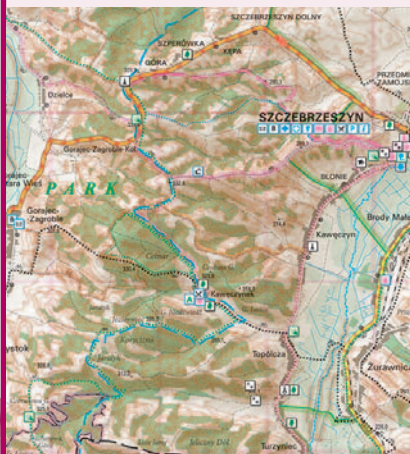
kwota będzie wystarczająca? Trudno powiedzieć. Z pewnością można już jednak stwierdzić, że – biorąc pod uwagę ogrom organizacyjny tego typu przedsięwzięcia – wydanie atlasu w setną rocznicę odzyskania niepodległości jest nierealne.

JK

### Mapa Roztocza nagrodzona

Laureatem I miejsca w 25. Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Turystycznej i Krajoznawczej w kategorii „Mapy i atlasy” została publikacja „Roztocze – różnorodność przyrodnicza i dziedzictwo kulturowe” wydana przez Roztoczański Park Narodowy. Nagrodzone wydawnictwo składa się z trzech map w skali 1:75 000 obejmujących Roztocze od Krańnika do Lwowa. Charakteryzuje się bogatą treścią (ponad 100 elementów treści) obejmującą walory przyrodnicze, kulturowe i infrastrukturę turystyczną. Natomiast rewers mapy prezentuje za pomocą map tematycznych, panoram, rycin, fotografii i tekstów unikatowe w skali Polski cechy środowiska przyrodniczego i kulturowego regionu. Autorami opracowania są pracownicy RPN i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Źródło: RPN



## Zrabowane dzieło wróciło do Polski

**W** Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim doszło do przekazania skradzionych przez Niemców dzieł sztuki, znajdujących się jeszcze przed wojną na terenie Krakowa. Wśród nich jest mapa Polski z czasów I Rzeczypospolitej. W spotkaniu uczestniczyli: wojewoda małopolski Józef Pilch, zastępca dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie Andrzej Szczerski, zastępca małopolskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Anna Włodarczyk oraz Magdalena Ogórek. Obecny był również syn nazistowskiego generała Ottona von Wächtera, który przekazał historyczne pamiątki i zaapelował do Niemców posiadających zrabowane dzieła sztuki, by podążali jego śladem. Odzyskana mapa Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1772 roku przedstawia stan polskich granic po I rozbiórce. Wydana została w Augsburgu przez Tobiasza Conrada Lottera (1717-77) – niemieckiego kartografa, grawera i wydawcę. Jej stan nie jest najlepszy, zauważalne są zabrudzenia i zaplamienia na dość dużej powierzchni oraz niewielkie ubytki papieru. Mapa oprawiona jest w drewnianą ramę zamontowaną jako blat niskiego stołka na kółkach. Oprócz tego odzyskano akwarelę Julii Potockiej przedstawiającą Pałac Potockich pod Baranami, a także rysunek prezentujący Kraków w czasach renesansu.

Źródło: MUW



### ZE ŚWIATA

#### Polityczny Merkator

Szkoły w Bostonie przestaną korzystać z map świata w słynnym odwzorowaniu Merkatora – zdecydowały lokalne władze oświatowe. W ocenie ekspertów ze względu na spore zniekształcenia powierzchni kiepsko sprawdza się ono w edukacji. Na przykład Ameryka Płd. wydaje się mieć powierzchnię podobną do Europy, tymczasem jest dwa razy większa. Nie brak opinii, że stosowanie tego odwzorowania ma charakter propagandowy, bo sztucznie przewiększa dawne potęgi kolonialne i kraje „cywilizacji zachodniej”. Specjaliści uznali więc, że w szkolnych atlasach lepiej sprawdzi się odwzorowanie wiernopowierzchniowe. W przypadku bostońskich szkół wybór padł na odwzorowanie Galla-Petersa.

Źródło: Guardian